

# Miros, Insekty (Panienki)

s&#322;owa: Jan Wo&#322;ek

muzyka: Jerzy Satanowski

Za oknem siny

Latarni b&#322;ysk

On siedzi dr&#380;&#amp;#261;cy

Pisze list:

"Kochana &#380;ono - przechodz&#amp;#281; m&#amp;#281;ki

W domu zaleg&#amp;#322;y si&#amp;#281; nam panienki!

To od s&#amp;#261;siada (pi&#amp;#281;tro nad nami)

Musia&#amp;#322;y &#amp;#347;cierwa przele&#amp;#378;&#amp;#263; rurami!

Chod&#amp;#378; wal&#amp;#281; r&#amp;oacute;wno i bez pam&#amp;#281;ci

Mn&#amp;oacute;stwo si&#amp;#281; tego po domu kr&#amp;#281;ci

Jak zgasi&#amp;#263; &#amp;#347;wiat&#amp;#322;o, to, moja duszko

Po cztery sztuki w&#amp;#322;azi na &#amp;#322;&#amp;oacute;&#amp;#380;ko!

Za oknem siny

Latarni b&#322;ysk

On siedzi dr&#380;&#amp;#261;cy

Pisze list:

Stosuj&#amp;#281; tyto&#amp;#324;, spirytus, rekty...

Lecz to nie dzia&#amp;#322;a ju&#amp;#380; na insekty

Chod&#amp;#378; walcz&#amp;#281; z nimi z ca&#amp;#322;ej swej si&#amp;#322;y

Dziwnie si&#amp;#281; bestie uodporni&#amp;#322;y!

Na szcz&#amp;#281;&#amp;#347;cie kumple przybyli walnie

Wesprze&#amp;#263; moralnie i materialnie

I rami&#amp;#281; w rami&#amp;#281; wszyscy razem

T&#amp;#281;pimy dzielnie t&#amp;#281; zaraz&#amp;#281;!

Za oknem siny

Latarni b&#322;ysk

On siedzi dr&#380;&#amp;#261;cy

Pisze list:

Sprzeda&#amp;#322;em szaf&#amp;#281; i klarinet zi&#amp;#281;cia

Bo to kosztowne s&#amp;#261; przedsi&#amp;#281;wzi&#amp;#281;cia

Gdy si&#amp;#281; wyt&#amp;#281;pi&#amp;#263; chce te zaka&#amp;#322;y

By gniazd rodzinnych nam nie kala&#amp;#322;y!

Ja wiem, &#amp;#380;e kochasz, t&#amp;#281;sknisz za m&#amp;#281;&#amp;#380;em

Zn&#amp;oacute;w si&#amp;#281; spotkamy, gdy zwyci&#amp;#281;&#amp;#380;&#amp;#281;!

Chwilowo m&#amp;#261;&#amp;#380; tw&#amp;oacute;j i kumple z boku

Robimy dezynsekcj&#amp;#281; bloku!!!

Ko&#amp;#324;cz&#amp;#281;, bo zn&#amp;oacute;w si&#amp;#281; daj&#amp;#261; we znaki

Kochana! - przy&#amp;#347;lij co&#amp;#347; na robaki!

Bo ja tu straszne przechodz&#amp;#281; m&#amp;#281;ki

W domu zal&#amp;#281;g&#amp;#322;y si&#amp;#281; nam panienki!"

Za oknem siny

Latarni b&#322;ysk

On siedzi dr&#380;&#amp;#261;cy

Pisze list